

Sygn. akt III AUa 64/22

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 7 kwietnia 2022 r.

Sąd Apelacyjny w Szczecinie III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie następującym:

Przewodniczący:	Sędzia Barbara Białecka (spr.)
Protokolant:	St. sekr. sąd. Elżbieta Kamińska

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 7 kwietnia 2022 r. w S.

sprawy R. G.

przeciwko Dyrektorowi Zakładu Emerytalno-Rentowego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji

o wysokość emerytury policyjnej i policyjnej renty inwalidzkiej

na skutek apelacji organu rentowego

od wyroku Sądu Okręgowego w Szczecinie

z dnia 23 listopada 2021 r., sygn. akt VI U 2349/20

- zmienia zaskarżony wyrok i oddala odwołania,
- zasądza od R. G. na rzecz Dyrektora Zakładu Emerytalno-Rentowego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji kwotę 240 zł (dwieście czterdzieści złotych) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego organu rentowego w postępowaniu apelacyjnym.

	Barbara Białecka	
--	------------------	--

Sygn. akt III AUa 64/22

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 28 lipca 2017 roku, Dyrektor Zakładu Emerytalno-Rentowego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji w W., działając na podstawie art. 15c w zw. z art. 32 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 18 lutego 1994 r. o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy...oraz na podstawie otrzymanej z IPN informacji nr (...) z dnia 11 kwietnia 2017 r., ponownie ustalił wysokość należnej R. G. emerytury, stwierdzając, że od dnia 1 października 2017 r. miesięczna wysokość tego świadczenia dla ubezpieczonej – po potrąceniu składki na ubezpieczenie zdrowotne i zaliczki na podatek dochodowy - wynosi 1 278,31 zł, przy przyjęciu, że podstawa wymiaru emerytury to 3 321,25 zł.

Okres od 6 kwietnia 1974 roku do 31 lipca 1990 roku uznano za okres określony w art. 13b ww. ustawy, liczony po 0,0%. Emerytura wyniosła 38,14% podstawy wymiaru.

Decyzją z dnia 28 lipca 2017 roku Dyrektor Zakładu Emerytalno-Rentowego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji w W., działając na podstawie art. 22a w zw. z art. 32 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 18 lutego 1994 r. o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy ...oraz na podstawie otrzymanej z IPN informacji nr (...) z dnia 11 kwietnia 2017 r., ponownie ustalił wysokość należnej R. G. renty inwalidzkiej. Do ustalenia wysokości renty przyjęto usługę analogiczną do przyjętej przy ustaleniu wymienionej wyżej wysokości emerytury. W decyzji wskazano, że podstawę wymiaru świadczenia stanowi kwota 3 229,55 zł. Renta inwalidzka z tytułu zaliczenia do I grupy stanowi 0,00 % podstawy wymiaru i wyniosła 0,00 zł. W związku z czym, ze ustalona wysokość renty okazała się niższa od kwoty świadczenia w najniższej wysokości, wysokość renty podwyższono do kwoty 1000,00 zł. Ustalona wysokość renty inwalidzkiej okazała się niższa od kwoty emerytury policyjnej, wobec czego organ nie wypłaca renty inwalidzkiej.

Z powyższymi decyzjami nie zgodziła się ubezpieczona, która w odwołaniu z dnia 5 września 2017 roku wniosła o zmianę zaskarżonych decyzji poprzez ustalenie emerytury i renty inwalidzkiej w kwotach sprzed wydania zaskarżonych decyzji. Jednocześnie ubezpieczona wniosła o zasądzenie od pozwanego na jej rzecz kosztów postępowania według norm przepisanych.

W odpowiedzi na odwołanie organ rentowy wniosł o oddalenie odwołania w całości oraz o zasądzenie od ubezpieczonego na rzecz organu rentowego kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Na rozprawie w dniu 9 listopada 2021r. ubezpieczona wniosła o ustalenie emerytury policyjnej z pominięciem art. 15c ust. 1-3 ustawy z dnia 18 lutego 1994 r. o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji (...) oraz o ustalenie renty policyjnej z pominięciem art. 22a ust. 1-3 ustawy z dnia 18 lutego 1994 r. o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji (...) począwszy od 1 października 2017 r.

Wyrokiem z dnia 23 listopada 2021 r. Sąd Okręgowy w Szczecinie w pkt I zmienił zaskarżone decyzje w ten sposób, że przyznał ubezpieczonej R. G. prawo do ustalenia wysokości:

- emerytury, poczynając od 1 października 2017 roku, z pominięciem art. 15 c ust. 1, 2, 3 ustawy z dnia 19 lutego 1994 roku o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy...

- policyjnej renty inwalidzkiej poczynając od 1 października 2017 roku, z pominięciem art. 22a ust. 1, 2, 3 ustawy z dnia 19 lutego 1994 roku o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy...oraz w pkt II zasądził od organu rentowego na rzecz R. G. kwotę 180 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sąd Okręgowy swoje rozstrzygnięcie oparł o następujące ustalenia faktyczne i rozważania prawne:

R. G. urodziła się (...).

W okresie 6 kwietnia 1974 roku do 7 kwietnia 1991 roku R. G. pełniła służbę w Milicji Obywatelskiej (później w Policji):

- od 6 kwietnia 1974 roku jako maszynistka w Wydziale C (...) w S.,

- od 1 czerwca 1975 roku jako referent w Wydziale (...) (...) w S.,

- od 1 sierpnia 1982 roku jako referent techniczno-operacyjny w Wydziale (...) (...) S.,

- od 1 listopada 1987 roku jako starszy referent techniczno-operacyjny w Wydziale (...) (...) S.,

- od 1 lutego 1990 roku jako młodszy inspektor Wydziału (...) WUSW S..

Ubezpieczona od 6 kwietnia 1974 roku rozpoczęła służbę w Komendzie Wojewódzkiej Milicji Obywatelskiej (później w Wojewódzkim Urzędzie Spraw Wewnętrznych). Początkowo jako maszynistka w dziale kadr przepisywała wnioski

awansowe, a po dwóch miesiącach przeniesiono ją do pracy w archiwum (Wydział C SB), w którym przyjmowała zapotrzebowania na akta, wypożyczała akta, wypisywała zastawniki.

Z dniem 1 czerwca 1975 roku przeniesiono R. G. do Wydziału (...) na stanowisko referenta. Do podstawowych obowiązków R. G. w Wydziale (...) należało wystawianie wiz pobytowych, wyjazdowych, przedłużanie wiz, wystawianie wiz powrotnych cudzoziemcom, przyjmowanie zgłoszeń o utracie paszportu, wydanie zaświadczeń obywatelom NRD upoważniających do przekroczenia granicy w przypadku utraty dowodu tożsamości. Wydawała również zaproszenia, pobierała opłaty skarbowe, wystawiała wizy administracyjne do opuszczenia kraju dla cudzoziemców, którzy naruszyli prawo, prowadziła indeks osób niepożądanych, w którym wpisywano przestępców, rejestrowała fakt zagubienia paszportów, książeczek żeglarskich, udzielała informacji o formalnościach związanych z zawarciem związku małżeńskiego z cudzoziemcem. Po awansie na stanowisko referenta techniczno-operacyjnego ubezpieczona otrzymała podwyżkę, zakres obowiązków ubezpieczonej pozostał taki sam.

Przełożonym R. G. był Naczelnik Wydziału (...).

Ubezpieczona w trakcie pełnienia służby uzyskała następujące stopnie: szeregowy, kapral (1975), starszy kapral (1976 r.), plutonowy (1977 r.), sierżant (1979 r.), starszy sierżant (1981 r.), sierżant sztabowy (1984 r.), starszy sierżant sztabowy (1987 r.). Z uwagi na przejście zadań dotychczasowego Wydziału (...) przez Urząd Wojewódzki w S. w 1990 r. ubezpieczona z dniem 7 kwietnia 1991 roku została zwolniona ze służby na podstawie art. 17 ust. 3 ustawy z dnia 29 listopada 1990 roku o paszportach. Z dniem 8 kwietnia podjęła zatrudnienie w Wydziale (...) Urzędu Wojewódzkiego w S. na stanowisku starszego inspektora, gdzie pracowała do 30 czerwca 1999 r.

Sąd Okręgowy ustalił, że w latach 1974-1990 ubezpieczona nie wykonywała zadań, które naruszałyby prawa i wolności obywatelskie, nie brała udziału w czynnościach operacyjnych przeciwko obywatelom, związkom zawodowym, kościołowi.

Decyzją z dnia 25 kwietnia 1991 roku Komendant Wojewódzki Policji w S. przyznał ubezpieczonej prawo od emerytury policyjnej od 1 maja 1991 roku. Przy ustaleniu wysokości świadczenia uwzględniono 17 lat i 2 dni służby w MO oraz inne okresy w wymiarze 10 lat, 8 miesięcy i 1 dnia. Emerytura wynosiła 79% podstaw wymiaru (2156015zł). Decyzją z dnia 23 grudnia 1999 roku Dyrektor Zakładu Emerytalno-Rentowego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji w W. przyznał ubezpieczonej prawo do policyjnej renty inwalidzkiej. Renta wynosiła 70% podstaw wymiaru (1259,49 zł). Przy ustaleniu wysokości świadczenia uwzględniono 17 lat i 2 dni służby w MO oraz inne okresy w wymiarze 10 lat, 8 miesięcy i 1 dnia. Wypłatę świadczenia zawieszono.

W dniu 29 września 2009 roku Instytut Pamięci Narodowej Komisja Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu Biura Udostępniania i Archiwizacji Dokumentów w W. wystawił informację o przebiegu służby R. G. w organach bezpieczeństwa państwa nr (...), w której potwierdzono, że ubezpieczona w okresie od 6 kwietnia 1974 roku do 31 lipca 1990 roku pełniła służbę w organach bezpieczeństwa państwa, o których mowa w art. 2 ustawy z dnia 18 października 2006 r. o ujawnianiu informacji o dokumentach organów bezpieczeństwa państwa z lat 1944-1990 oraz treści tych dokumentów (Dz.U. z 2007 r. Nr. 63 poz. 425 ze zm.). W związku z powyższym decyzją z 6 grudnia 2009 roku uwzględniono informację IPN przy ponownym ustalaniu wysokości świadczenia odwołującej należnej jej od dnia 1 stycznia 2010 roku. Wypłatę emerytury wstrzymano z uwagi na posiadanie prawa do korzystniejszego świadczenia w postaci renty inwalidzkiej.

Odwołanie ubezpieczonej od decyzji z dnia 6 grudnia 2009r. zostało oddalone prawomocnym wyrokiem sądu.

Instytut Pamięci Narodowej sporządził 11 kwietnia 2017 roku informację o przebiegu służby nr (...), w której wskazał, że R. G. w okresie od 6 kwietnia 1974 roku do 31 lipca 1990 roku pełniła służbę na rzecz totalitarnego państwa, o której mowa w art. 13b ustawy z dnia 18 lutego 1994 r. o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy...

Sąd Okręgowy zważył, że odwołanie R. G. zasługiwało na uwzględnienie. Sąd pierwszej instancji zaznaczył, że żadna ze stron nie kwestionowała wynikającego z dokumentów przebiegu służby ubezpieczonej, a także, że mimo stosownego

zobowiązania strona pozwana nie wskazała jakie indywidualne czyny ubezpieczonej świadczą o tym, że pełniła ona służbę na rzecz totalitarnego państwa, ani by angażowała się w charakterystyczne dla tego państwa zadania i funkcje, a w szczególności by dopuszczała się naruszania podstawowych praw i wolności człowieka. Sąd meriti zauważył także, że pozwany organ rentowy nie zakwestionował w żaden sposób przedstawianego przez ubezpieczoną w pismach procesowych oraz w zeznaniach opisu wykonywanych obowiązków służbowych.

Sąd Okręgowy podkreślił, że w sytuacji gdy wysokość świadczeń skarżącej ustalono ponownie w oparciu o informację IPN zawierającą jedynie okres służby określony jako pełniony na rzecz totalitarnego państwa uznać należało, że strony różniły się w zakresie kwalifikacji spornego okresu służby i wykładni przepisów, w oparciu o które zaskarżonymi w sprawie decyzjami dokonano ponownego ustalenia wysokości świadczeń.

Sąd pierwszej instancji wskazał, że w ramach postępowania dowodowego dopuścił dowody z dokumentów zgromadzonych w aktach organu rentowego, z akt personalnych z IPN oraz z zeznań ubezpieczonej. Sąd meriti zaznaczył, że przebieg służby R. G. nie był kwestionowany przez strony i nie budził jego wątpliwości. Sąd Okręgowy podkreślił, że nie znalazł również podstaw, by zakwestionować wiarygodność zeznań skarżącej, co do charakteru czynności wykonywanych przez nią w spornym okresie, gdyż jej wyjaśnienia w tym zakresie były konsekwentne, logiczne, spójne, a nadto znalazły potwierdzenie w dokumentach osobowych ubezpieczonej, w szczególności w opiniach służbowych. Przy tym Sąd pierwszej instancji zauważył, że wiarygodność zeznań ubezpieczonej nie była nadto kwestionowana przez organ rentowy.

Sąd Okręgowy podniósł, że w dniu 1 stycznia 2017 roku weszła w życie ustawa z 16 grudnia 2016 roku o zmianie ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy... na mocy której wprowadzono przepis art. 13b, ustalający katalog cywilnych i wojskowych instytucji i formacji, w których służba od dnia 22 lipca 1944 r. do dnia 31 lipca 1990 r. ma być uznawana za służbę na rzecz totalitarnego państwa. Sąd meriti wskazał, że służba w wydziale paszportowym Wojewódzkiego Urzędu Spraw Wewnętrznych (wcześniej KW MO) została wymieniona w art. 13b ust. 1 pkt 5 lit b ustawy z dnia 18 lutego 1994 r. o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy... Ponadto Sąd pierwszej instancji podkreślił, że ustawa zmieniająca wprowadziła nowe zasady ustalania wysokości policyjnej emerytury oraz renty.

Sąd Okręgowy zaznaczył, że po zapoznaniu się z materiałem dowodowym zgromadzonym w sprawie, uznał, iż organ rentowy niewłaściwie zastosował przepis art. 15c oraz 22 a ustawy zaopatrzeniowej i w konsekwencji w sposób nieprawidłowy obliczył wysokość emerytury R. G..

Sąd meriti podkreślił, że zajmując takie stanowisko miał na uwadze treść uchwały siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 16 września 2020 roku, sygn. akt III UZP 1/20. Sąd pierwszej instancji podniósł, że w uchwale tej Sąd Najwyższy odpowiadając na pytanie, czy kryterium pełnienia służby na rzecz totalitarnego państwa określone w art. 13b ust. 1 ustawy zaopatrzeniowej zostaje spełnione w przypadku formalnej przynależności do służb w wymienionych w tym przepisie cywilnych i wojskowych instytucji i formacji w okresie od 22 lipca 1944 r. do 31 lipca 1990 r., potwierdzonej stosowną informacją Instytutu Pamięci Narodowej - Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu wydaną w trybie art. 13 a ust. 1 ustawy, czy też kryterium to powinno być oceniane na podstawie indywidualnych czynów i ich weryfikacji pod kątem naruszenia podstawowych praw i wolności człowieka służących reżimowi komunistycznemu, wskazał iż „kryterium służby na rzecz totalitarnego państwa określone w art. 13 b ust. 1 ustawy z dnia 18 lutego 1994 r. o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy... powinno być oceniane na podstawie wszystkich okoliczności sprawy, w tym także na podstawie indywidualnych czynów i ich weryfikacji pod kątem naruszenia podstawowych praw i wolności człowieka”.

Sąd pierwszej instancji zaznaczył, że w powyższej uchwale Sąd Najwyższy wskazał, że nie można wyłącznie z faktu, iż dana osoba przynależała do danej formacji z czasów PRL stwierdzić, że służyła na rzecz totalitarnego państwa. Nie można bowiem generalizować i przyjmować, że każdy funkcjonariusz działał na rzecz państwa totalitarnego, gdyż kłóci się to z ideą sprawowania sądowego wymiaru sprawiedliwości, opierającą się na indywidualnej winie i pozostającą w opozycji wobec odpowiedzialności zbiorowej. Sąd meriti zauważył, że w uchwale zwrócono także uwagę, że literalne brzmienie ustawy z 2016 r. która nie zakłada żadnego rozróżnienia pomiędzy funkcjonariuszami, którzy

w rzeczywistości dopuścili się czynów przestępczych lub podejmowali działalność przeciwko demokratycznej opozycji oraz tymi, którzy takich działań nie podejmowali lub należeli jedynie do personelu technicznego. Sąd Okręgowy również podkreślił, za Sądem Najwyższym, iż stosowanie mechanizmu odpowiedzialności zbiorowej zbliżyłoby cele ustawy nowelizującej do takich mechanizmów, jakie są stosowane w państwach totalitarnych.

Sąd pierwszej instancji zaakcentował też, że Sąd Najwyższy wskazał, że miejsce pracy i czas pełnienia służby nie może być jedynym kryterium pozbawienia (ograniczenia) prawa do zaopatrzenia emerytalnego, zwłaszcza wobec osób, które przeszły proces weryfikacji i kontynuowały zatrudnienie w wolnej Polsce. Pomniejszenie emerytury (czy też renty) może nastąpić, jeśli funkcjonariusz naruszał prawa i wolności innych osób zwłaszcza osób walczących o niepodległość, o suwerenność i o wolną Polskę. Sąd meriti wskazał, że odkodowując pojęcie „służby na rzecz totalitarnego państwa” Sąd Najwyższy wyjaśnił, że nie można zgodzić się z założeniem, że sam fakt stwierdzenia pełnienia służby od 22 lipca 1944 r. do 31 lipca 1990 r. w wymienionych instytucjach i formacjach jest wystarczający do uzyskania celu ustawy z 2016 r. oraz by wykluczone zostało prawo do dowodzenia, iż służba pełniona w tym czasie nie była służbą pełnioną na rzecz totalitarnego państwa i dlatego też nie można ograniczyć się do bezrefleksyjnej wykładni językowej art. 13 b ustawy z 1994 r., gdyż zakodowane w nim pojęcie stanowi kryterium wyjściowe, przybierające postać domniemania możliwego do obalenia w procesie cywilnym.

Sąd Okręgowy zaznaczył, że w pełni zgadza się z powyższą argumentacją.

Dodatkowo wyjaśnił, iż sporządzona na wniosek organu rentowego informacja Instytutu Pamięi Narodowej o której mowa w art. 13 a ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy... nie ma charakteru wiążącego dla Sądu, a nadto, że brak jest ograniczeń dowodowych w postępowaniu sądowym w sprawach z zakresu pracy i ubezpieczeń społecznych (tak Sąd Apelacyjny w Szczecinie w wyroku z 18 lutego 2016 r., III AUa 451/15). Potwierdza to również postanowienie Sądu Najwyższego z 9 grudnia 2011 r., sygn. akt II UZP 10/11, w którym przyjęto, że sąd ubezpieczeń społecznych, rozpoznający sprawę w wyniku wniesienia odwołania od decyzji Dyrektora Zakładu... w sprawie ponownego ustalenia (obniżenia) wysokości emerytury policyjnej byłego funkcjonariusza Służby Bezpieczeństwa, nie jest związany treścią informacji o przebiegu służby w organach bezpieczeństwa państwa przedstawionej przez IPN zarówno co do faktów, jak i co do kwalifikacji prawnej tych faktów. Sąd Okręgowy zaznaczył, że w związku z tym, iż Sądowi nie wiąże wymieniona informacja IPN, rozpoznając odwołanie od decyzji organu rentowego Sąd obowiązany jest do ustalenia, czy obowiązki wykonywane przez ubezpieczoną należy kwalifikować jako „służbę na rzecz totalitarnego państwa”.

W ocenie Sądu pierwszej instancji w zgromadzonym materiale dowodowym brak jest dowodów, aby ubezpieczona w okresie od 6 kwietnia 1974 roku do 31 lipca 1990 roku pełniąc służbę w Wydziale (...) Komendy Wojewódzkiej Milicji Obywatelskiej naruszyła prawa i wolności innych osób, zwłaszcza osób walczących o niepodległość, o suwerenność i o wolną Polskę, którą to działalność w swym literalnym brzmieniu zakłada ustawa o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy... w stosunku do każdego pełniącego służbę w jednostkach, formacjach wskazanych w art. 13 b tej ustawy, poprzez uznanie jej za wykonywanie służby na rzecz totalitarnego państwa.

Sąd meriti, na podstawie zeznań ubezpieczonej, a także w oparciu o dokumentację zawartą w aktach personalnych R. G. ustalił, iż nie można uznać, że pełniona przez nią w spornym okresie służba w Wydziale (...), wykazywała się cechami warunkującymi zastosowanie art. 15 c oraz art. 22 a ustawy zaopatrzeniowej w stosunku do odwołującej. Sąd Okręgowy zaznaczył, że w toku procesu nie ujawniono żadnych okoliczności uzasadniających obniżenie świadczeń przysługujących R. G., a pozwany nie przedstawił żadnego dowodu na okoliczność pełnienia przez ubezpieczoną „służby na rzecz totalitarnego państwa”. Sąd meriti zauważył, że mimo zobowiązania nie wykazano, że indywidualne czyny ubezpieczonej naruszały prawa i wolności człowieka, że ubezpieczona zwalczała opozycję demokratyczną, związki zawodowe, stowarzyszenia, kościoły i związki wyznaniowe, łamała prawo do wolności słowa i zgromadzeń, gwałciła prawo do życia, wolności, własności i bezpieczeństwa obywateli (a tak właśnie definiuje się działalność na rzecz totalitarnego państwa). Sąd Okręgowy zaznaczył przy tym, że ubezpieczona nie była osobą decyzyjną, nie wykonywała czynności operacyjnych. Nadto z zeznań ubezpieczonej wynika, iż w trakcie pełnienia służby nie podejmowała czynności, które naruszałyby godność, wolność czy inne prawa człowieka, a wykonywała wyłącznie

czynności administracyjne typowe dla wydziału (...). Co istotne zdaniem Sądu meriti, tożsame obowiązki ubezpieczona wykonywała od 8 kwietnia 1990r. w Wydziale (...) (...) Urzędu Wojewódzkiego.

Nadto Sąd pierwszej instancji podniósł, że w przywołanej wyżej uchwale Sądu Najwyższego z 16 września 2020 r. wskazano na istnienie pojęcia „służby na rzecz totalitarnego państwa” sensu stricto i sensu largo. Sąd meriti zauważył, że jak przyjął Sąd Najwyższy pojęcie „służby na rzecz totalitarnego państwa” sensu stricto winno objąć lata 1944-1956 i wiązać się z miejscem pełnienia służby, o ile oczywiście nie zostaną wykazane przesłanki z art. 15c ust. 5 ustawy z 1994 r. lub w informacji o przebiegu służby, wymienione zostaną okoliczności z art. 13 a ust. 4 pkt 3 ustawy z 1994 r. Z kolei pojęcie sensu largo obejmuje okres wskazany w art. 13b, czyli łączy w sobie cechy okresu totalitarnego i posttotalitarnego oraz pierwszego okresu po transformacji (tj. od utworzenia rządu T. M.). Dalej Sąd Najwyższy podkreślił, że skoro punktem krytycznym jest 31 lipca 1990 r. (czyli rozwiązanie SB i utworzenie (...)), to im bliżej tej daty tym mniej było w państwie elementów totalitarnych. Dekompozycja reżimu komunistycznego w Polsce miała bowiem charakter postępujący, a w latach 80 w ustroju i w prawie zaczęły pojawiać się elementy i instytucje świadczące o jego stopniowej dekomunizacji.

Sąd Okręgowy wskazał, że biorąc pod uwagę powyższe wskazówki Sądu Najwyższego, dotyczące sposobu rozumienia określenia „służba na rzecz totalitarnego państwa”, zauważyć należy, iż zakwestionowany przez organ rentowy okres służby ubezpieczonej, tj. okres od kwietnia 1974 roku do lipca 1990 roku - przypadał na służbę w rozumieniu sensu largo. W konsekwencji, służbę tę choćby z tej przyczyny należałoby już wyjściowo traktować „łagodniej”, aniżeli służbę pełnioną przez inne osoby wiele lat wcześniej (w tym w szczególności w latach 1944-1956), z uwagi na mniejszą radykalność systemu totalitarnego w ostatnich latach jego trwania. Im bliżej bowiem lat 90-tych tym więcej w kraju pojawiało się elementów typowych dla demokracji. Sąd meriti zauważył, że ubezpieczona pełniła służbę w drugiej połowie lat 70 i w latach 80 tych i co istotne według Sądu Okręgowego nie była to służba w organach bezpośrednio naruszających zasady państwa demokratycznego. Sąd Okręgowy zaznaczył, że ubezpieczona nie pozyskiwała tajnych współpracowników, nie śledziła rodaków, nie prowadziła dochodzeń, ani śledztw politycznych.

Sąd pierwszej instancji podkreślił, że prawdą jest, że obowiązki wykonywane przez odwołującą w spornym okresie były realizowane na rzecz państwa, które nie było demokratyczne, jednakże istotne jest to, że tożsame zadania realizowane są w państwach demokratycznych i także obecnie są w kraju realizowane. Sąd meriti odnosząc się do argumentacji pozwanego dodał też, że brak jest uzasadnienia dla automatycznego zrównywania statusu osób, które stały na czele kierownictwa organów państwa totalitarnego, szykanujących, nękających obywateli ze statusem osób, których obowiązki sprowadzały się do czynności wykonywanych w każdym państwie.

W rozpoznawanej sprawie istotnym zdaniem Sądu pierwszej instancji również pozostaje fakt, iż odwołująca miała już raz obniżone świadczenie emerytalne, więc przeszła już procedurę obniżenia świadczenia emerytalnego z uwagi na wykonywanie służby w organach bezpieczeństwa państwa, a obecnie analogiczny okres służby tyle, że zakwalifikowany jako służba na rzecz państwa totalitarnego, stał się ponownie podstawą do kolejnego ograniczenia świadczeń z ubezpieczenia społecznego. Zasadnym jest więc w opinii Sądu Okręgowego, stwierdzenie, że wnioskodawczyni poniosła już raz konsekwencje służby w organach bezpieczeństwa państwa/państwa totalitarnego i okoliczność ta nie może być pomijana przy ocenie zaskarżonych decyzji. Sąd meriti zauważył przy tym, że stosowanie sankcji w postaci drastycznego obniżenia świadczeń nastąpiło 19 lat po zniesieniu ustroju komunistycznego, a obecna korekta dokonywana jest po upływie niemal kolejnych 7 lat od poprzedniego obniżenia świadczeń, co trudno uznać za uzasadnione.

Sąd Okręgowy podkreślił, że na powyższe zwrócił również uwagę Sąd Najwyższy we wspomnianej już uchwale z dnia 16 września 2020 roku, sygn. akt III UZP 1/20, w której rozważano, czy państwo może po raz kolejny obniżyć uprawnionemu świadczenia emerytalne z racji tej samej, ujemnie ocenianej podstawy, zwłaszcza w sytuacji, gdy nie zostały wydobyte nowe, uprzednio nieznanne, negatywnie oceniane działania funkcjonariusza. Zdaniem Sądu Najwyższego tego rodzaju wtórna ingerencja nie niesie ze sobą żadnych nowych argumentów, bo za taki nie można uznać faktu, że poprzednia regulacja nie była pełna (uzasadnienie projektu do ustawy nowelizującej), ponadto nie odkryto żadnych nowych aspektów działań funkcjonariusza, ani nie zastosowano metody indywidualnej oceny służby.

Sąd pierwszej instancji wskazał, że w niniejszej sprawie ubezpieczonej obniżono wysokość świadczeń za okres służby od dnia 6 kwietnia 1974 roku do 31 lipca 1990 roku. W ocenie Sądu meriti, jak słusznie zwrócił uwagę Sąd Najwyższy obniżenie skarżącej wysokości świadczenia po raz kolejny przybiera charakter represyjny i realizuje te same cele co poprzednio, za pomocą tego samego środka prawnego, a to stanowi naruszenie zasady *ne bis in idem* (wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 21 października 2014 r., P 50/13, OTK-A 2014 nr 9, poz. 103). Tego typu praktyka może według Sądu Okręgowego stanowić o kolizji z konstytucyjnym wzorcem, standardem postępowania, skoro jednocześnie inne pola aktywności związane z represją (na przykład WRON) nie zostały objęte ponownym zakresem regulacji.

Uwzględniając wszystko powyższe Sąd pierwszej instancji doszedł do przekonania, że służba ubezpieczonej w spornym okresie nie spełnia warunków uznania jej za służbę na rzecz państwa totalitarnego. Zastosowanie w przypadku ubezpieczonej art. 13b ust. 1 ustawy zaopatrzeniowej nie znalazło bowiem zdaniem Sądu Okręgowego uzasadnienia.

Apelację od powyższego wyroku wywiódł organ rentowy, zaskarżając go w całości. Zaskarżonemu wyrokowi zarzucił naruszenie:

a) art. 15c oraz art. 22a w zw. z art. 13b ustawy z dnia 18 lutego 1994 r. o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy... oraz art. 1 i art. 2 ust.1 i ust. 4 ustawy z dnia 16.12.2016 r. o zmianie ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy... poprzez ich niezastosowanie w sytuacji, gdy bezspornym jest, iż odwołująca pełniła formalnie służbę na rzecz totalitarnego państwa zdefiniowaną w art. 13b ustawy zaopatrzeniowej, a w związku z tym spełnione zostały przesłanki warunkujące ponowne przeliczenie jej świadczeń,

b) art. 15c oraz art. 22a w zw. z art. 13a ust. 5 ustawy zaopatrzeniowej w zw. z § 14 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji z dnia 18.10.2004 r. w sprawie trybu postępowania i właściwości organu w zakresie zaopatrzenia emerytalnego funkcjonariuszy... poprzez ich niezastosowanie, a tym samym błędne ustalenie wysokości policyjnej emerytury oraz policyjnej renty inwalidzkiej w stosunku do byłego funkcjonariusza pełniącego służbę na rzecz totalitarnego państwa, o której mowa w art. 13b ustawy zaopatrzeniowej,

c) art. 2, art. 7, art. 8, art. 178 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej (Dz. U. z 1997 r., nr. 78 poz. 483 z późn. zm.) w zw. z art. 15c oraz art. 22a i art. 13b ustawy zaopatrzeniowej oraz art. 2 ust 1 i 4 ustawy zmieniającej poprzez ich niezastosowanie i wydanie orzeczenia z pominięciem obowiązujących przepisów prawa,

d) art. 177 § 1 pkt 3 k.p.c. poprzez jego niezastosowanie i w konsekwencji niezawieszenie postępowania odwoławczego do czasu rozstrzygnięcia postępowań toczących się przed Trybunałem Konstytucyjnym w sprawach oznaczonych sygn. akt P 4/18, P 16/19 oraz P 10/20,

e) art. 2 ust. 1 i ust 4 ustawy z dnia 16.12.2016 r. o zmianie ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy... w zw. z art. 15c oraz art. 22a ustawy zaopatrzeniowej poprzez ich niezastosowanie, w sytuacji gdy z informacji o przebiegu służby Nr (...) z dnia 11.04.2017 r., która została przedstawiona przez Instytut Pamięci Narodowej, wynika jednoznacznie, że odwołująca się w okresie od dnia 06.04.1974 r. do dnia 31.07.1990r. pełniła służbę na rzecz totalitarnego państwa, o której mowa w art. 13b,

f) art. 233 k.p.c. w zw. z art. 13b ustawy zaopatrzeniowej poprzez przekroczenie zasady swobodnej oceny dowodów, a w związku z tym bezpodstawne uznanie przez Sąd I instancji, iż służba odwołującej się nie stanowi „służby na rzecz totalitarnego państwa” w rozumieniu ustawy zaopatrzeniowej, pomimo wyraźnego wymienienia formacji, w których służyła odwołująca się w treści art. 13b tej ustawy,

g) przepisów postępowania, a to art. 233 § 1 w zw. z art. 252 k.p.c., które miało wpływ na treść rozstrzygnięcia, polegające na zakwestionowaniu przez Sąd I instancji oświadczenia IPN, pomimo braku udowodnienia przez odwołującą się okoliczności przeciwnych,

h) art. 232 k.p.c. w zw. z art. 6 k.c. w zw. z art. 13b i art. 15c ustawy zaopatrzeniowej oraz art. 2 ust. 1 i 4 ustawy zmieniającej poprzez bezpodstawne uznanie, iż pozwany organ emerytalny zobowiązany był do wykazywania, iż

odwołująca się podejmowała jakąkolwiek działalność polegającą na zwalczaniu opozycji demokratycznej, związków zawodowych, stowarzyszeń kościołów i związków wyznaniowych, łamaniu prawa do wolności słowa i zgromadzeń gwałceniu prawa do życia, wolności, własności i bezpieczeństwa obywateli, była trwale związana z łamaniem praw człowieka i obywatela na rzecz komunistycznego ustroju totalitarnego, pomimo braku takiej przesłanki w treści ww. przepisów ustawy zaopatrzeniowej,

i) art. 13b ustawy zaopatrzeniowej poprzez wprowadzenie do zawartej w tym artykule definicji „służby na rzecz totalitarnego państwa” przesłanek z tego przepisu nie wynikających tj. obowiązek dodatkowego wykazywania, iż praca lub służba w jednostkach i formacjach wymienionych w treści tego przepisu polegała na zwalczaniu opozycji demokratycznej, związków zawodowych, stowarzyszeń, kościołów i związków wyznaniowych, łamaniu prawa do wolności słowa i zgromadzeń, gwałceniu prawa do życia, wolności, własności i bezpieczeństwa obywateli, była trwale związana z łamaniem praw człowieka i obywatela na rzecz komunistycznego ustroju totalitarnego, co w konsekwencji prowadzi do nieuzasadnionego, sprzecznego z jednoznacznym, literalnym brzmieniem tego przepisu,

j) art. 87 § 1 ustawy z dnia 8 grudnia 2017 r. o Sądzie Najwyższym, poprzez uznanie przez Sąd I instancji związania treścią uchwały SN z dnia 16 września 2020 r., sygn. akt III UZP 1/20,

k) art. 98 k.p.c. w związku z § 9 ust 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności adwokackie z dnia 22.10.2015 r. oraz art. 102 k.p.c. poprzez obciążenie pozwanego obowiązkiem zapłaty kosztów zastępstwa procesowego w sytuacji, gdy pozwany organ emerytalny na podstawie art. 2 ust 1-4 ustawy zmieniającej zobowiązany był wydać decyzje o treści jak decyzje będące przedmiotem niniejszego postępowania, a w związku z powyższym zaistniały przesłanki z art. 102 k.p.c. do nieobciążania organu emerytalnego kosztami postępowania.

Z uwagi na powyższe wniosł o:

- zmianę zaskarżonego wyroku w całości, a w konsekwencji oddalenie odwołań,

- zasądzenie od odwołującej na rzecz Dyrektora Zakładu Emerytalno – Rentowego MSWiA kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego za II instancję;

ewentualnie:

- o uchylenie zaskarżonego orzeczenia i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania, pozostawiając temu Sądowi decyzję w zakresie zasądzenia na rzecz pozwanego kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego za II instancję.

W odpowiedzi na apelację ubezpieczona wniosła o jej oddalenie w całości, zasądzenie od organu rentowego na rzecz odwołującej się obowiązku zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych oraz przeprowadzenie rozprawy apelacyjnej.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja okazała się uzasadniona.

Wstępnie przypomnienia wymaga, że w dniu 1 stycznia 2017 r. weszła w życie ustawa z 16 grudnia 2016 r. o zmianie ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy..., na mocy której wprowadzono przepis art. 13b, ustalający katalog cywilnych i wojskowych instytucji i formacji, w których służba od dnia 22 lipca 1944 r. do dnia 31 lipca 1990 r. jest uznawana za służbę na rzecz totalitarnego państwa. Nadto ustawa zmieniająca wprowadziła zasady ustalania wysokości policyjnej emerytury.

Zgodnie z przepisem art. 15c ustawy:

1. W przypadku osoby, która pełniła służbę na rzecz totalitarnego państwa, o której mowa w art. 13b, i która pozostawała w służbie przed dniem 2 stycznia 1999 r., emerytura wynosi:

1) 0% podstawy wymiaru - za każdy rok służby na rzecz totalitarnego państwa, o której mowa w art. 13b;

2) 2,6% podstawy wymiaru - za każdy rok służby lub okresów równorzędnych ze służbą, o których mowa w art. 13 ust. 1 pkt 1, 1a oraz 2-4.

2. Przepisy art. 14 i art. 15 ust. 1-3a, 5 i 6 stosuje się odpowiednio. Emerytura nie podwyższa się zgodnie z art. 15 ust. 2 i 3, jeżeli okoliczności uzasadniające podwyższenie wystąpiły w związku z pełnieniem służby na rzecz totalitarnego państwa, o której mowa w art. 13b.

3. Wysokość emerytury ustalonej zgodnie z ust. 1 i 2 nie może być wyższa niż miesięczna kwota przeciętnej emerytury wypłaconej przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, ogłoszonej przez Prezesa Zakładu Ubezpieczeń Społecznych.

4. W celu ustalenia wysokości emerytury, zgodnie z ust. 1-3, organ emerytalny występuje do Instytutu Pamięci Narodowej - Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu z wnioskiem o sporządzenie informacji, o której mowa w art. 13a ust. 1.

5. Przepisów ust. 1-3 nie stosuje się, jeżeli osoba, o której mowa w tych przepisach, udowodni, że przed rokiem 1990, bez wiedzy przełożonych, podjęła współpracę i czynnie wspierała osoby lub organizacje działające na rzecz niepodległości Państwa Polskiego.

Art. 22a.

1. W przypadku osoby, która pełniła służbę na rzecz totalitarnego państwa, o której mowa w art. 13b, rentę inwalidzką ustaloną zgodnie z art. 22 zmniejsza się o 10% podstawy wymiaru za każdy rok służby na rzecz totalitarnego państwa, o której mowa w art. 13b. Przy zmniejszaniu renty inwalidzkiej okresy służby, o której mowa w art. 13b, ustala się z uwzględnieniem pełnych miesięcy.

2. W przypadku osoby, która pełniła służbę na rzecz totalitarnego państwa, o której mowa w art. 13b, i została zwolniona ze służby przed dniem 1 sierpnia 1990 r. rentę inwalidzką wypłaca się w kwocie minimalnej według orzeczonej grupy inwalidzkiej.

3. Wysokość renty inwalidzkiej, ustalonej zgodnie z ust. 1, nie może być wyższa niż miesięczna kwota przeciętnej renty z tytułu niezdolności do pracy wypłaconej przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, ogłoszonej przez Prezesa Zakładu Ubezpieczeń Społecznych.

4. W celu ustalenia wysokości renty inwalidzkiej, zgodnie z ust. 1 i 3, organ emerytalny występuje do Instytutu Pamięci Narodowej - Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu z wnioskiem o sporządzenie informacji, o której mowa w art. 13a ust. 1. Przepisy art. 13a stosuje się odpowiednio.

5. Przepisów ust. 1 i 3 nie stosuje się, jeżeli osoba, o której mowa w tych przepisach, udowodni, że przed rokiem 1990, bez wiedzy przełożonych, podjęła współpracę i czynnie wspierała osoby lub organizacje działające na rzecz niepodległości Państwa Polskiego.

6. W przypadku, o którym mowa w ust. 5, przepis art. 15c ust. 6 stosuje się odpowiednio.

Zgodnie zaś z art. 8a:

1. Minister właściwy do spraw wewnętrznych, w drodze decyzji, w szczególnie uzasadnionych przypadkach, może wyłączyć stosowanie art. 15c, art. 22a i art. 24a w stosunku do osób pełniących służbę, o której mowa w art. 13b, ze względu na:

1) krótkotrwałą służbę przed dniem 31 lipca 1990 r. oraz

2) rzetelne wykonywanie zadań i obowiązków po dniu 12 września 1989 r., w szczególności z narażeniem zdrowia i życia.

2. Do osób, o których mowa w ust. 1, stosuje się odpowiednio przepisy art. 15, art. 22 i art. 24.

Zauważyć zatem należy, że w realiach niniejszej sprawy ustalone zostało, że odwołująca niewątpliwie w okresie od 6 kwietnia 1974 r. do 31 lipca 1990 r. pełniła służbę w jednostkach wymienionych w art. 13b ustawy. Zatem z mocy art. 15c i 22 a cyt. ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy [...], już na tej tylko podstawie zasadnym było limitowanie wysokości świadczeń ubezpieczonej.

Sąd Apelacyjny, odmiennie niż Sąd Okręgowy, nie miał w powyższym zakresie wątpliwości co do prawidłowości zastosowania przez organ rentowy przepisów prawa materialnego.

Podkreślić przy tym należy, że odwołująca nie kwestionowała pełnienia w okresie PRL służby w jednej z instytucji wskazanych w art. 13b ustawy.

Kwestią sporną w zastanych okolicznościach faktycznych była jedynie zasadność dokonanego w zaskarżonych decyzjach zmniejszenia świadczenia emerytalnego i rentowego odwołującej.

Zdaniem odwołującej przepisy cyt. ustawy zostały zastosowane arbitralnie i przypisano jej winę za działania związane z naruszaniem praw człowieka, których dopuszczały się władze publiczne w okresie PRL. Obniżenie jej świadczeń stanowi formę represji i zbiorowej kary.

Sąd Apelacyjny nie podzielił argumentacji odwołującej w powyższym zakresie.

Sąd Apelacyjny w pierwszej kolejności zwrócił uwagę, że treść wskazanych wyżej przepisów art. 15c i 22a w zw. z art. 13b ustawy jest jasna, zaś ich wykładnia leksykalna wskazuje wprost, że służbą na rzecz totalitarnego państwa była, zgodnie z definicją legalną sformułowaną w art. 13b ust. 1, każda służba pełniona w okresie od 22 lipca 1944 roku do 31 lipca 1990 roku w jednej z wymienionych w tym przepisie instytucji i formacji. Należy tu odwołać się do podstawowych reguł wykładni przepisów prawnych, które wskazują, że zasadą jest stosowanie w procesie interpretacji norm prawnych w pierwszej kolejności wykładni językowej (leksykalnej). Natomiast w ramach tej wykładni, pojęciom języka prawnego należy przypisywać przede wszystkim takie znaczenie, jakie nadano im w ramach sformułowanej w danym akcie prawnym definicji, tzw. „definicji legalnej”, a dopiero gdy akt prawny definicji takiej nie zawiera, zasadnym jest odwołanie się do znaczenia, jakie danemu interpretowanemu pojęciu przypisuje się w języku potocznym.

Tymczasem zdaniem Sądu Apelacyjnego wzmiankowany przepis art. 13b ust. 1 zawiera definicję legalną pojęcia „służby na rzecz totalitarnego państwa”, odnosząc ją właśnie do służby w wymienionych w przepisie jednostkach we wskazanym tam okresie. Brak zatem podstaw do odwoływania się w tym przypadku do słownikowego znaczenia przedmiotowej frazy, czy tym bardziej - sięgania po wykładnię systemową lub celowościową, których zastosowanie jest uprawnione co do zasady w sytuacjach, gdy wykładnia leksykalna pozostawia wątpliwości co do sposobu zastosowania normy prawnej.

Tym samym Sąd Apelacyjny nie podziela zapatrywań prawnych sformułowanych w powołanej przez Sąd Okręgowy uchwale Sądu Najwyższego z dnia 16 września 2020 roku, sygn. akt III UZP 1/20 (OSNP 2021 nr 3, poz. 28, str. 65), zgodnie z którą kryterium „służby na rzecz totalitarnego państwa” określone w art. 13b ust. 1 powinno być oceniane na podstawie wszystkich okoliczności sprawy, w tym także na podstawie indywidualnych czynów i ich weryfikacji

pod kątem naruszenia podstawowych praw i wolności człowieka. Zastosowana przez Sąd Najwyższy wykładnia przybrała bowiem charakter prawotwórczy. W ocenie Sądu Apelacyjnego nie należy przypisywać pojęciu „służby na rzecz totalitarnego państwa”, którego zastosowanie przez ustawodawcę służyło ewidentnie wyłącznie podkreśleniu aksjologicznie negatywnej oceny wszelkiego rodzaju aktywności w ramach systemu władzy podległemu wówczas reżimowi komunistycznemu, a którego definicję legalną sformułowano w ramach przedmiotowego przepisu, rzekomej pojemności, pozwalającej na dokonywanie w procesie stosowania prawa jego interpretacji innej niż leksykalna, opartą właśnie o użytą definicję legalną.

Sąd Apelacyjny w tym miejscu podkreśla, że taka wola ustawodawcy nie wynika z uzasadnienia projektu ustawy nowelizującej przedmiotowe przepisy (druk nr (...) z kadencji sejmu 2015-2019). Projektodawca przedstawił tam racje przemawiające za ustanowieniem zamkniętego katalogu jednostek organizacyjnych, w których służba ma być uznawana za służbę na rzecz totalitarnego państwa. W uzasadnieniu projektu wskazano m.in., że „w związku z ewidentną potrzebą doprecyzowania katalogu jednostek, w których służba była pełniona na rzecz totalitarnego państwa oraz w związku z uwagą Instytutu Pamięci Narodowej, ażeby nie wprowadzać w chwili obecnej zmian w ustawie lustracyjnej, gdyż mogłoby to wpłynąć w sposób istotny na prowadzone postępowania lustracyjne oraz na sam proces składania i badania oświadczeń lustracyjnych, zaproponowano wprowadzenie art. 13b w ustawie zaopatrzeniowej, który enumeratywnie określa jaka służba zostaje uznana za służbę na rzecz totalitarnego państwa. Pojęcie „służby w organach bezpieczeństwa państwa” zostaje zastąpione pojęciem „służby na rzecz totalitarnego państwa”, ażeby nie wprowadzać nowej definicji organów bezpieczeństwa państwa wyłącznie na potrzeby ustawy dezubekizacyjnej. Katalog wprowadzany w art. 13b oraz przedstawione w tym zakresie [...] uzasadnienie zostało opracowane przez Instytut Pamięci Narodowej” (por. uzasadnienie projektu ustawy). Wynika z tego, że przedmiotowy katalog instytucji i formacji został sformułowany w oparciu o badania historyczne Instytutu, które doprowadziły do wniosku, że istota działań tych właśnie jednostek służyła utrzymywaniu reżimu totalitarnego na terenie Państwa Polskiego.

Sąd Apelacyjny zwrócił nadto uwagę, że w uzasadnieniu projektu ustawy wskazano, że ograniczenie przywilejów emerytalnych i rentowych związanych z pracą w aparacie bezpieczeństwa (...) jest konieczne ponieważ nie zasługują one na ochronę prawną przede wszystkim ze względu na powszechne poczucie naruszenia w tym zakresie zasady sprawiedliwości społecznej. W uzasadnieniu projektu wskazano, że jako przywilej należy rozumieć ustalenie świadczeń emerytalnych i rentowych na zasadach znacznie korzystniejszych, wynikających z ustawy zaopatrzeniowej w stosunku do sposobu ustalania emerytur i rent zdecydowanej większości obywateli na podstawie ustawy o emeryturach rentach z FUS. Chodzi o możliwość przejścia na emeryturę już po 15 latach służby. Jako podstawa wymiaru emerytury lub renty przyjmowane jest uposażenie należne na ostatnio zajmowanym stanowisku, zaś kwota emerytury lub renty inwalidzkiej może stanowić nawet 80 % (emerytura) lub 90 % (renta inwalidzka) tego uposażenia. Zdaniem autora projektu, o ile taki sposób ustalania świadczeń emerytalno - rentowych dla funkcjonariuszy strzegących bezpieczeństwa państwa, obywateli i porządku publicznego jest jak najbardziej zasadny, o tyle jest nie do przyjęcia dla byłych funkcjonariuszy pełniących służbę na rzecz totalitarnego państwa. Istotnym przywilejem funkcjonariusza policji jest również bardzo korzystna regulacja polegająca na tym, że świadczenie emerytalne wzrasta o 2,6 % wymiaru za każdy dalszy rok służby (art. 15 ust. 1 pkt 1 ustawy). Celem ustawy nowelizującej było zniesienie tego przywileju i przyjęcie za okresy służby na rzecz totalitarnego państwa 0 % podstawy wymiaru. Można zatem stwierdzić, że tak rozumiany cel ustawy wyraża się w pozbawieniu przywilejów nabytych z tytułu służby na rzecz totalitarnego państwa.

Innymi słowy, brak było podstaw do stosowania interpretacji rozszerzającej wobec pojęcia, co do którego wola ustawodawcy nie było, by podlegało ono szerszej interpretacji, co znalazło wyraz w sformułowaniu w przedmiotowym przepisie jego legalnej definicji, polegającej na enumeratywnym wyliczeniu jednostek, co do których sam fakt odbywania w nich służby oznaczał jej pełnienie na rzecz totalitarnego państwa. Natomiast zastosowanie szerszej interpretacji, polegającej na wywiedzeniu z treści przepisu obowiązku badania indywidualnego przebiegu służby pod kątem przyczyniania się do stosowanych przez reżim represji, prowadzi w tych okolicznościach do uzurpowania sobie przez Sąd Okręgowy roli organu powołanego nie do stosowania prawa, lecz do jego tworzenia.

W ocenie Sądu Apelacyjnego zatem, nieuprawnione i sprzeczne z fundamentalnymi zasadami wykładni pozostaje twierdzenie o konieczności odkodowania pełnej treści pojęcia „służby na rzecz totalitarnego państwa”, poprzez indywidualizowanie charakteru tej służby. W istocie bowiem taka wykładnia sprowadza się do stworzenia nowej normy prawnej, niezgodnej z wolą wyrażoną przez ustawodawcę.

Zauważyć należy, że prezentowany przez Sąd Apelacyjny powyżej pogląd nie jest odosobniony, znajduje bowiem odzwierciedlenie w orzeczeniach innych Sądów (por. wyrok NSA z 14.10.2020 r., I OSK (...), Legalis nr 2529684, zdanie odrębne SSA Jerzego A. Siekluckiego do wyroku SA w Lublinie z 15.12.2020 r., III AUa 964/20, Legalis nr 2530663).

Sąd Apelacyjny nadto zwrócił uwagę, że celem ustawy z dnia 16 grudnia 2016 r. o zmianie ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy... była likwidacja przywilejów emerytalnych funkcjonariuszy organów bezpieczeństwa (...) uzyskanych przez nich z tytułu służby na rzecz totalitarnego państwa. Cel ten w swoim generalnym założeniu i co do zasady uzasadnia ingerencję ustawodawcy zwykłego w ustalone uprawnienia emerytalne i rentowe w/w funkcjonariuszy, gdyż uprawnienia te - o ile ich istnienie lub wysokość mają ścisły związek z tą służbą - zostały nabyte niegodziwie.

Trybunał Konstytucyjny w wyroku z dnia 24 lutego 2010 r. w sprawie sygn. akt K 6/09 uznał, iż art. 15b ust. 1 ustawy z dnia 18 lutego 1994 r. o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji stanowiący, że w przypadku osoby, która pełniła służbę w organach bezpieczeństwa państwa, o których mowa w art. 2 ustawy z dnia 18 października 2006 r. o ujawnianiu informacji o dokumentach organów bezpieczeństwa państwa z lat 1944-1990 oraz treści tych dokumentów, i która pozostawała w służbie przed dniem 2 stycznia 1999 r., emerytura wynosi: 1) 0,7 % podstawy wymiaru - za każdy rok służby w organach bezpieczeństwa państwa w latach 1944-1990; 2) 2,6 % podstawy wymiaru - za każdy rok służby lub okresów równorzędnych ze służbą, o których mowa w art. 13 ust. 1 pkt 1, 1a oraz pkt 2-4; jest zgodny z art. 2, art. 10, art. 30, art. 32 i art. 67 ust. 1 w związku z art. 31 ust. 3 Konstytucji oraz nie jest niezgodny z art. 42 Konstytucji. W uzasadnieniu wyroku z dnia 24 lutego 2010 r. Trybunał Konstytucyjny podkreślił, iż z konstytucyjnej zasady zaufania do państwa i stanowionego przez niego prawa nie wynika w żaden sposób, że każdy bez względu na cechujące go właściwości, może zakładać, że unormowanie jego praw socjalnych nie ulegnie nigdy w przyszłości zmianie na jego niekorzyść. W ocenie Trybunału Konstytucyjnego ustawodawca był uprawniony do wprowadzenia regulacji obniżających w racjonalnie miarkowany sposób świadczenia emerytalnego za okres służby w organach bezpieczeństwa publicznego, których mowa w art. 2 ustawy z dnia 18 października 2006 r. o ujawnianiu informacji o dokumentach organów bezpieczeństwa państwa z lat 1944-1990 oraz treści tych dokumentów. Zdaniem Trybunału zasada ochrony praw nabytych zakazuje arbitralnego znoszenia lub ograniczenia praw podmiotowych przysługujących jednostce lub innym podmiotom prywatnym występującym w obrocie prawnym. Ochrona praw nabytych nie oznacza przy tym nienaruszalności tych praw i nie wyklucza stanowienia regulacji mniej korzystnych, jeżeli przemawiają za tym inne zasady, normy lub wartości konstytucyjne. Zgodnie ze stanowiskiem Trybunału Konstytucyjnego zasada ochrony praw nabytych nie ma zastosowania do praw nabytych niesłusznie lub niegodziwie, a także praw nie mających oparcia w założeniach obowiązującego w dacie orzekania porządku konstytucyjnego.

Odnosząc powyższą ocenę do treści art. 15c ust. 1 pkt 1 ustawy zaopatrzeniowej, Sąd Apelacyjny uznał, iż nie stanowi on naruszenia powszechnej zasady równości lub proporcjonalności świadczeń uzyskiwanych z zaopatrzenia emerytalno-rentowego służb mundurowych przez osoby pełniące służbę na rzecz totalitarnego państwa, które stosowały bezprawne, niegodne lub niegodziwe akty lub metody przemocy politycznej wobec innych obywateli, w porównaniu do standardów świadczeń uzyskiwanych z powszechnego systemu ubezpieczenia społecznego.

Sąd Apelacyjny wskazuje, że możliwość pozostającej w zgodzie z ustawą zasadniczą ingerencji w sferę prawa zabezpieczenia społecznego potwierdził Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 3 marca 2011 roku (II UZP 2/11, Legalis nr 288417), oceniając przepisy tzw. „pierwszej ustawy dezubekizacyjnej”. Zgodnie z uchwałą Sądu Najwyższego z dnia 3 marca 2011 r. uprzednia nowelizacja z 2009 roku zaliczała okresy służby w organach bezpieczeństwa państwa do tzw. wysługi emerytalnej funkcjonariuszy służb mundurowych i przyznanie po 0,7 % podstawy wymiaru emerytury obliczanej od ostatniego, tj. z reguły najwyższego miesięcznego uposażenia na ostatnio zajmowanym

stanowisku służbowym, w żaden sposób nie dyskryminowała tych osób. Przeciwnie, nadal pomimo tej nowelizacji i obniżenia współczynnika z 1,3 % do 0,7 % świadczenia tej grupy ubezpieczonych (adresatów nowelizacji z 2009 roku) były co najmniej porównywalne, a nawet korzystniejsze niż świadczenia ustalane w systemie nabywania świadczeń emerytalnych lub rentowych z powszechnego systemu ubezpieczeń społecznych. Sąd Najwyższy argumentował wówczas, że uprawnionym do świadczeń z systemu powszechnego ustala się podstawę wymiaru świadczeń nie od najwyższego dochodu osiąganego w jednym (ostatnim) miesiącu podlegania ubezpieczeniom społecznym, ale z wieloletniego okresu ubezpieczenia i od przeciętnej podstawy wymiaru składki na ubezpieczenia emerytalne i rentowe według przepisów prawa polskiego z okresu kolejnych 10 kalendarzowych z ostatnich 20 lat kalendarzowych, albo z 20 lat kalendarzowych wybranych z całego okresu ubezpieczenia, poprzedzających bezpośrednio rok zgłoszenia wniosku o świadczenie (art. 15 ust. 1 i 6 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 roku o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych).

Odnosząc powyższą ocenę do obecnej regulacji prawnej Sąd Apelacyjny uznał, iż sporna legislacja (art. 15c) nie stanowi jakiegokolwiek naruszenia powszechnej zasady równości lub proporcjonalności świadczeń uzyskiwanych z zaopatrzenia emerytalnego służb mundurowych przez osoby pełniące służbę na rzecz totalitarnego państwa, w porównaniu do standardów świadczeń uzyskiwanych z powszechnego systemu ubezpieczenia społecznego. Nadal (po wprowadzeniu zasad nowelizacją z 2009 roku) mniej korzystne jest uregulowanie uprawnień emerytalno-rentowych ofiar systemu represji politycznych stosowanych przez organy bezpieczeństwa państwa totalitarnego, którym wprawdzie okresy uwięzienia z przyczyn politycznych uwzględnia się jako składkowe okresy ubezpieczenia, ale z „zerową” podstawą wymiaru świadczeń za konkretne lata (okresy) pozbawienia wolności z przyczyn politycznych wobec nieuzyskiwania podlegającego obowiązkowi składkowemu dochodu wskutek poddania ich bezprawnym represjom politycznym ze strony tzw. aparatu bezpieczeństwa (...). Zatem, obecne przyjęcie „zerowego” wskaźnika podstawy wymiaru (z ostatniego, w normalnym biegu zdarzeń najwyższego uposażenia przysługującego na zajmowanym stanowisku służbowym) za okresy świadomej służby na rzecz totalitarnego państwa tj. w organach bezpieczeństwa państwa stosujących totalitarną przemoc polityczną, represje polityczne, jest społecznie sprawiedliwe.

W ocenie Sądu Apelacyjnego służba w organach totalitarnej państwowej przemocy politycznej, w warunkach demokratycznego państwa prawnego nie może być tytułem do dalszego utrzymywania lub korzystania z przywilejów uzyskanych z nielegalnej, niegodnej lub niegodziwej służby z natury rzeczy i z punktu widzenia podstawowych, bo przyrodzonych naturze ludzkiej standardów prawnych i obywatelskich demokratycznego państwa prawnego, tj. przywilejów z tytułu służby w organach, które w istocie rzeczy były strukturami niebezpieczeństwa państwa totalitarnego, przeznaczonymi do zwalczania ruchów niepodległościowo-wolnościowych i demokratycznych dążeń oraz aspiracji do odzyskania lub przywrócenia podstawowych praw i wolności obywatelskich.

Jednoznacznie krytycznie należy ocenić powoływanie się Sądu Okręgowego na jakiegokolwiek argumenty zmierzające do utrzymania przywilejów nabytych z tytułu lub w związku z uczestnictwem w systemie zniewolenia i stosowania represji politycznych przez służby niebezpieczeństwa państwa komunistyczno-totalitarnego przez świadomych swej służby funkcjonariuszy. Powoływanie się na zasadę praw nabytych, które w istocie rzeczy zmierza do utrzymania przywilejów (bo w dalszym ciągu korzystniej liczonych świadczeń według nowelizacji z 2009 roku, z uwagi na sposób ustalania wysokości świadczenia) nabytych niesłusznie, niegodnie lub niegodziwie z tytułu lub związku z uczestnictwem w strukturach służb niebezpieczeństwa totalitarnego, które zwalczały przyrodzone prawa człowieka i narodu oraz podstawowe wolności obywatelskie, nie stanowi prawnej, prawniczej ani etyczno-moralnej podstawy do kontestowania zgodnej z Konstytucją Rzeczypospolitej Polskiej legalności zmian ustawodawczych zmierzających do zrównoważenia uprawnień zaopatrzeniowych byłych funkcjonariuszy służb bezpieczeństwa państwa totalitarnego i co istotne - tylko za okresy takiej represyjnej służby - do standardów i poziomu powszechnych uprawnień emerytalno-rentowych ogółu ubezpieczonych obywateli.

Odpowiada to konstytucyjnym zasadom urzeczywistniania nie tylko zasady sprawiedliwości społecznej, ale realizuje ustawodawczy i jurysdykcyjny obowiązek zapewnienia reguł elementarnej przyzwoitości, które wymagają, aby przywileje zaopatrzeniowe sprawców lub uczestników systemu zniewolenia i stosowania totalitarnych represji politycznych uzyskane w okresach i z takiego nielegalnego, niegodnego lub niegodziwego tytułu, nie odbiegały

znacząco od standardów świadczeń emerytalno-rentowych wynikających z powszechnego systemu świadczeń z ubezpieczenia społecznego.

Z bezprawnego tytułu i okresów uczestnictwa w zwalczaniu przyrodzonych praw człowieka i narodu oraz podstawowych wolności obywatelskich nie sposób prawnie ani racjonalnie wywodzić żądania utrzymania niesłusznie, niegodnie lub niegodziwie nabytych przywilejów z zaopatrzenia emerytalnego służb mundurowych. Tak uzyskane przywileje nie podlegają ochronie w demokratycznym porządku prawa krajowego, wspólnotowego i międzynarodowego, ponieważ osoby zwalczające przyrodzone prawa człowieka i narodu oraz podstawowe wolności obywatelskie nie mają prawa podmiotowego ani tytułu moralnego domagania się utrzymania przywilejów zaopatrzeniowych za okresy zniewalania dążeń niepodległościowych, wolnościowych i demokratycznych narodu polskiego (orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego z dnia 11 stycznia 2012 roku, K 39/09, z dnia 24 lutego 2010 roku, K 6/09, z dnia 11 lutego 1992 roku, K 14/91, z dnia 23 listopada 1998 roku, SK 7/98, z dnia 22 czerwca 1999 roku, K 5/99).

Odnosząc się do zarzutu pogwałcenia praw i wolności człowieka i obywatela przypomnieć nadto należy decyzję Europejskiego Trybunału Praw Człowieka z 14 maja 2013 w sprawie A. C. przeciwko Polsce w której Trybunał wraził – akceptowany przez Sąd Apelacyjny pogląd, że obniżenie przywilejów emerytalnych osobom, które przyczyniły się do utrzymywania władzy przez opresyjny reżim lub czerpały z niego korzyści, nie może być uważane za formę kary. Emerytury w bieżących przypadkach zostały obniżone przez ustawodawcę krajowego nie dlatego, że którakolwiek z osób skarżących popełniła zbrodnię lub ponosiła osobistą odpowiedzialność za naruszanie praw człowieka, lecz dlatego, że przywileje te zostały przyznane ze względów politycznych jako nagroda dla służb uważanych za szczególnie użyteczne dla państwa komunistycznego (patrz ust. 95, 98 i 104-106 powyżej oraz ust. 138 powyżej, z odniesieniami do prawa precedensowego Trybunału). Istotnie, biorąc pod uwagę powód, dla którego zostały one przyznane oraz sposób ich uzyskania, mogą one jedynie zostać uznane za wyraźnie niesprawiedliwe z punktu widzenia wartości leżących u podstaw Konwencji. W tym stanie rzeczy istnienie bądź nieistnienie winy osobistej osób, które korzystały z tych niesprawiedliwych przywilejów, nie jest istotne dla rozważenia kwestii zgodności z art. 1 Protokołu nr (...).

Reasumując ustawodawca przy uwzględnieniu reguł proporcjonalności i zasady nienaruszania istoty prawa zabezpieczenia społecznego jest uprawniony do takiej modyfikacji przepisów emerytalnych, które będą niwelowały przywileje emerytalne nabyte z tytułu służby na rzecz totalitarnego państwa.

W tym miejscu ponownie podkreślenia wymaga, że uchwalenie przedmiotowej nowelizacji było wyrazem woli i realizowało poczucie sprawiedliwości milionów obywateli Rzeczypospolitej Polskiej, która stała się demokratycznym państwem prawnym na skutek wyzwolenia się z totalitarnego reżimu komunistycznego, realizującego w praktyce na terenie Państwa Polskiego interesy obcego mocarstwa i określonej, stosunkowo wąskiej grupy lojalnych wobec niego wysoko postawionych członków partii rządzącej. Możliwość funkcjonowania tego reżimu zapewniało natomiast przez wiele dziesięcioleci w zasadniczej mierze właśnie działanie aparatu bezpieczeństwa, złożonego z szeregu służb realizujących politykę represji wobec osób przejawiających dążenia wolnościowe i niepodległościowe. Dlatego zdaniem Sądu Apelacyjnego już samo zgłoszenie gotowości do służby w tym aparacie, musiało się wiązać ze świadomością uczestniczenia w jego represyjnej działalności, a zarazem wspierania dalszego funkcjonowania reżimu totalitarnego. Sam ten fakt, niezależnie od oceny indywidualnego zaangażowania w konkretną działalność represyjną, usprawiedliwiał w przekonaniu Sądu Apelacyjnego likwidację przywilejów byłych funkcjonariuszy służby bezpieczeństwa. Należy też wskazać, że działania organów bezpieczeństwa państwa miały charakter systemowy. Czyny poszczególnych funkcjonariuszy z pozoru nieszkodliwe i nieistotne tworzyły opresyjny system, w którym dopuszczano się też czynów zbrodniczych. Z tych też powodów ustalanie indywidualnej odpowiedzialności poszczególnych funkcjonariuszy jest niecelowe, gdyż dopiero suma poszczególnych działań funkcjonariuszy tworzyła system uznany powszechnie za bezprawny. W sytuacji chociażby, że dokumenty organów bezpieczeństwa państwa w szczególności na początku lat 1989 - 1990 były niszczone na masową skalę oraz zważywszy na fakt, że nie wszystkie przestępcze działania znalazły odzwierciedlenie w dokumentach organów, ustalanie indywidualnych przewinień funkcjonariuszy na podstawie dokumentów znajdujących się w archiwum IPN jest niemożliwe i niecelowe (stanowisko IPN).

Tym, co przede wszystkim przyciągało kandydatów do pracy w SB, były korzyści materialne i przywileje.

Zastosowanie przedmiotowych przepisów nie prowadzi do pozbawienia byłych funkcjonariuszy prawa do świadczeń z zabezpieczenia społecznego w ogóle, a jedynie do zmniejszenia ich do określonego pułapu, w niniejszym przypadku - średniego świadczenia emerytalnego. Przedmiotowe przepisy doprowadziły zatem jedynie do limitowania wysokości tych świadczeń do poziomu świadczeń pobieranych przez większość osób wykonujących przed 1990 rokiem pracę w ramach powszechnego systemu zabezpieczenia społecznego, tj. poza systemem dotyczącym służb mundurowych. Ustawa wprowadziła bowiem zasadę, że obniżona emerytura policyjna nie może być wyższa, niż średnia kwota emerytury przysługującej z tytułu opłacania składek w powszechnym systemie ubezpieczenia społecznego (art. 15c ust. 3 ustawy).

W cytowanym już wyżej uzasadnieniu do projektu ustawy nowelizującej wskazano, że przyjęta maksymalna wysokość emerytury policyjnej na poziomie przeciętnej emerytury wypłacanej przez ZUS, pozostawia emerytów policyjnych objętych projektowanymi przepisami w stosunkowo korzystnej sytuacji, ponieważ jak wynika z przekazanych przez ZUS informacji, w ramach powszechnego systemu emerytalnego było wówczas (tj. na chwilę udzielenia informacji do potrzeb projektu) wypłacanych 2 010 800 emerytur w wysokości powyżej przeciętnej kwoty, co stanowiło 39,6% wszystkich emerytur wypłacanych przez ZUS, natomiast (...) emerytur w wysokości poniżej przeciętnej kwoty, co stanowiło pozostałe 60,4% wszystkich emerytur wypłacanych przez ZUS (dane z uzasadnienia projektu ustawy).

Analiza powyższych danych potwierdza, że trudno mówić o pokrzywdzeniu funkcjonariuszy pełniących służbę na rzecz totalitarnego państwa, jeżeli wysokość ich emerytur nadal pozostaje wyższa od większości emerytur wypłacanych z powszechnego systemu ubezpieczenia społecznego. Nie bez znaczenia jest również, że wiele z tych osób od lat pobierało uprzywilejowane świadczenia, co uznano obecnie za niesłuszne, nie nakładając przy tym obowiązku zwrotu bądź kompensaty tych wypłaconych już wcześniej świadczeń.

Sąd Apelacyjny nie zgodził się również z argumentacją wskazującą na zaistnienie na skutek stosowania przedmiotowych przepisów, tzw. podwójnej represji wobec byłych funkcjonariuszy SB, czy też sprzeniewierzeniu się przez organy ustawodawcze zasadzie zakazu „podwójnego ukarania” czy też brak uzasadnienia dla wprowadzenia takich sankcji po 19 latach od zniesienia ustroju komunistycznego, czy dokonanie obecnej korekty w wysokości świadczeń po upływie niemal 7 lat od poprzedniego ich obniżenia. Wprowadzenie w 2016 roku kolejnych przepisów zwanych „dezubekizacyjnymi” prowadziło bowiem jedynie do pełniejszej realizacji zamierzenia pozbawienia byłych funkcjonariuszy reżimu komunistycznego przywilejów, należnych im niesłusznie ze względu na świadome uczestniczenie w aparacie bezpieczeństwa państwa totalitarnego. Należy przy tym zauważyć, że choć zamiary realizacji przedmiotowych sprawiedliwych zamierzeń były wielokrotnie odkładane już w wolnej Polsce przez skądinąd demokratycznie wybranych przedstawicieli władz parlamentarnych, osoby decydujące się na uczestniczenie w aparacie bezpieczeństwa totalitarnego reżimu komunistycznego winny były mieć świadomość, że prędzej czy później będą musiały liczyć się z konsekwencjami tych świadomie podjętych niegdyś wyborów życiowych, choćby właśnie w postaci ograniczenia ich przywilejów emerytalnych, wynikających w dużej mierze również z podejmowanej wówczas służby.

Należy również powziąć refleksję, że zapewne w wielu przypadkach należne im świadczenia, nawet pomimo ich limitowania kolejno wprowadzanymi przepisami, w dalszym ciągu przewyższają świadczenia osób, które kosztem w wielu przypadkach brutalnych represji podejmowały czynną walkę o obalenie systemu komunistycznego, co ostatecznie przed ponad trzydziestoma laty dało obywatelom wolnej Rzeczypospolitej Polskiej możliwości rozwoju i kształtowania swego dobrobytu w ramach ustroju demokratycznego państwa prawa.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego nie stanowi zatem usprawiedliwienia podnoszony przez ubezpieczoną argument, że ona osobiście nie przyczyniła się w żaden sposób do naruszania praw człowieka. Podkreślenia wymaga, że zamiast uczestniczyć w totalitarnym reżimie ubezpieczona mogła, jak wielu współobywateli, podjąć walkę o jego szybsze obalenie, co niewątpliwie przyspieszyłoby demokratyczne przemiany, których pozytywne skutki są obecnie odczuwalne dla ogółu obywateli, w tym – co należy zauważyć – również dla byłych funkcjonariuszy reżimu komunistycznego.

Wreszcie odnotować należy, że w ramach przedmiotowej nowelizacji wprowadzono również przepisy pozwalające na ograniczenie limitowania świadczeń wobec osób, które pozostając na służbie totalitarnego państwa, w praktyce działały na rzecz niepodległości Państwa Polskiego (art. 15c ust. 5 ustawy), jak również tych, które będąc zatrudnionymi w służbach przez krótki okres w PRL, następnie swą ofiarną służbą w wolnej Polsce niejako odkupiły winę polegającą na wcześniejszym uczestniczeniu w reżimie totalitarnym (art. 8a ustawy). Ubezpieczona takich działań nie podejmowała.

Natomiast jeśli chodzi o obniżenie wysokości renty należy tu odwołać się do zapadłego wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 16 czerwca 2021 roku (sygn. akt P 10/20), w którym stwierdzono, że art. 22a ust. 2 cyt. wyżej ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy [...], jest zgodny z art. 2 oraz z art. 67 ust. 1 w związku z art. 31 ust. 3 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej. Powyższy wyrok dotyczył policyjnej renty inwalidzkiej i w uzasadnieniu Trybunał zwrócił uwagę na istotne kwestie ogólne, rzutujące na ocenę zasadności odwołań byłych funkcjonariuszy pełniących służbę na rzecz totalitarnego państwa od decyzji obniżających wysokość nabytych przez nich świadczeń. W ocenie Trybunału, ustawodawca, pozostając w zgodzie z systemem konstytucyjnych wartości, był uprawniony, pomimo znacznego upływu czasu od rozpoczęcia transformacji ustrojowej, do wprowadzenia kolejnej regulacji obniżającej – w racjonalnie miarkowany sposób – świadczenia rentowe za okres służby na rzecz totalitarnego państwa. Podniesiono również m.in., że standard konstytucyjny jest w tym obszarze wyznaczany przez powszechny system emerytalno-rentowy, a nie systemy preferencyjne, takie jak emerytury i renty mundurowe lub emerytury w obniżonym wieku, które nie należą do istoty konstytucyjnego prawa do zabezpieczenia społecznego, zagwarantowanego w art. 67 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej. Pomimo uznania, że prawo do świadczeń nieproporcjonalnie wyższych zostało nabyte w sposób niegodziwy, ustawodawca nie pozostawił byłych funkcjonariuszy bez środków do życia, zapewniając im uposażenie na poziomie minimum socjalnego. Nie można zatem uznać, by stanowiło to nieproporcjonalną ingerencję w prawo do zabezpieczenia społecznego w rozumieniu art. 31 ust. 3 zdanie drugie Konstytucji RP. Skonkludowano, że kontrolowany przepis ustawy nie pozbawia funkcjonariuszy możliwości uzyskania świadczenia, zmniejsza jedynie kwotę wypłacaną z tego tytułu do takiej, jaką pobiera znaczna liczba polskich rencistów.

W konsekwencji powyższych rozważań ocenić należało, że zaskarżone decyzje były zgodne z obowiązującymi przepisami prawa, co do których Sąd Apelacyjny odmiennie niż Sąd Okręgowy nie odnalazł przesłanek do odmowy ich zastosowania. Jak już wyżej wskazano ratio legis rozwiązań wprowadzonych nowelizacją z 2016 roku jest obniżenie świadczenia jako wynik świadomego i dobrowolnego udziału ubezpieczonych w służbach bezpieczeństwa państwa o strukturze komunistyczno-totalitarnej, które zwalczały najbardziej podstawowe, bo przyrodzone prawa człowieka i wolności obywatelskie.

Ubezpieczona jako członek Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej brała udział w jej działalności, czerpiąc z tego tytułu wymierne korzyści zarówno te materialne, jak i niematerialne, a więc była ona beneficjentem tego reżimu. Taka zaś sytuacja sprawiła, iż znalazła się ona w sytuacji uprzywilejowanej względem pozostałych obywateli, a już z pewnością wobec działaczy opozycji.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego nie można zapominać, że jednostki, w których służbę pełniła ubezpieczona służyły zachowaniu sowieckiej dominacji na terenie Państwa Polskiego wyrażającej się w sprawowaniu rządów przez partię komunistyczną i braku demokratycznego systemu politycznego jak również w narzucaniu ideologii marksizmu - leninizmu we wszystkich istotnych obszarach życia społecznego. Ubezpieczona służbę w tych jednostkach pełniła dobrowolnie, i to z wyróżniającym się zaangażowaniem, realizując obowiązki przypisane do stanowisk, które mieściły się w danej strukturze. Istota działań tych właśnie jednostek służyła utrzymywaniu reżimu totalitarnego na terenie Państwa Polskiego.

Sąd Okręgowy nie chciał zauważyć, że ubezpieczona w wydziale paszportów, oprócz wystawiania m.in. wiz pobytowych cudzoziemcom i klauzul wizowych obywatelom polskim zamieszkałym na stałe za granicą, którzy przyjeżdżają do PRL na pobyt czasowy, utrzymywała na bieżąco kontakt z zainteresowanymi pracownikami poszczególnych wydziałów operacyjnych WUSW jak również organami (...) i (...) przekazując im określone informacje ze swego

odcinka pracy, a co jak wskazał Naczelnik Wydziału (...) WUSW w S., było dyskontowane operacyjnie. Wobec osób naruszających porządek prawno- administracyjny stosowała środki represyjne w postaci udzielania wiz administracyjnych, deportacji, kierowania do kolegów karno – administracyjnych, kar pieniężnych oraz wpisów do indeksu osób niepożądanych w PRL (opinia służbowa z dnia 15.07.1985r. za lata 1981-1985, k.47 akt osobowych, wyciągu z rozdziałów I-II, k. 47-48). Dalej z akt osobowych wynika, że w bieżącej pracy potrafiła dostrzec interes operacyjny załatwianych spraw i pozostawała w stałym kontakcie z pracownikami innych jednostek SB (wniosek personalny k. 21).

W stosunkowo krótkim czasie stała się pracownikiem samodzielnym a maszynopisanie stanowiło zajęcie uboczne, gdyż w rzeczywistości wykonywała czynności oficera ewidencji operacyjnej (opinia służbowa z 14 czerwca 1975r. k.84).

Gdyby zatem nawet iść tokiem rozumowania Sądu Okręgowego i tylko na podstawie zakresu służby w wydziale (...)czy Wydziale (...), oceniać służbę ubezpieczonej to i tak negatywnie należałoby ocenić indywidualne czyny ubezpieczonej, czego jednak nie chciał dostrzec Sąd Okręgowy, stwierdzając jedynie na podstawie zeznań ubezpieczonej, że praca w podanym okresie przez IPN polegała wyłącznie na wykonywaniu czynności administracyjnych typowych dla wydziału (...), a która to praca jest tożsama z tą którą wykonywała od 8 kwietnia 1990 r. w Wydziale (...) (...) Urzędu Wojewódzkiego.

Takie ustalenia Sądu Okręgowego są sprzeczne z prawdą historyczną i materiałem dowodowym zgromadzonym w aktach osobowych ubezpieczonej.

Sąd Okręgowy bezrefleksyjnie przyjmuje jednak, że żadne czyny ubezpieczonej nie prowadziły do naruszenia praw i wolności obywateli i nic nie wyróżniało tych czynności pod kątem służby totalitarnemu państwu.

Wobec powyższego, zdaniem Sądu Apelacyjnego, zarzuty apelacyjne są uzasadnione a to prowadzi do uznania, że wyrok Sądu Okręgowego jest nieprawidłowy Z tych też względów, Sąd Apelacyjny na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że oddalił odwołania.

O kosztach, Sąd Apelacyjny orzekł na podstawie art. 98 § 1 k.p.c. zgodnie, z którym strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony (koszty procesu), przy czym Sąd rozstrzyga o kosztach w każdym orzeczeniu kończącym sprawę w instancji (art. 108 § 1 k.p.c.). Do celowych kosztów postępowania należy, między innymi, koszt ustanowienia zastępstwa procesowego. Zatem, skoro uwzględniono apelację organu rentowego w całości, uznać należało, że wygrał on postępowanie odwoławcze w całości, a wobec tego zasądzono od R. G. na rzecz Dyrektora Zakładu Emerytalno – Rentowego MSWiA zwrot kosztów zastępstwa procesowego organu rentowego w postępowaniu apelacyjnym - 240 zł, zgodnie z § 10 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz. U. z 2018 r. poz.265).